

Mistrz gry w padla kontra wyzwanie CUPRY

Fernando Belasteguín, światowy mistrz padla, a także ambasador marki CUPRA, stanął przed jednym z największych wyzwań w swojej karierze – wykonać celny strzał piłką z ósmego piętra budynku do otwartego dachu zaparkowanej na ulicy CUPRY Ateca. Jak Argentyńczyk poradził sobie z tym zadaniem? Czy SUV okazał się sprzymierzeńcem, czy rywalem tej próby sił?

Padel jest dyscypliną sportową przypominającą grę w tenisa – tak samo używa się w nim rakiety i piłki, przeciwników oddziela siatka i na tej samej zasadzie przyznaje się punkty. W rozgrywce w padla bierze jednak udział zazwyczaj czterech graczy, serwy wykonuje się tylko od dołu, a kort jest znacznie mniejszy i obudowany z każdej strony siatką, od której, w trakcie gry, można odbić piłkę. Padel cieszy się największą popularnością w Hiszpanii, skąd pochodził przyjaciel pomysłodawcy tej dyscypliny, któremu tak spodobała się idea gry, że od razu rozpowszechnił ją w swoim kraju. Hiszpańska marka sportowych samochodów CUPRA postanowiła sprawdzić możliwości słynnego gracza padla, wspierając rozwój tego sportu na świecie.

Szósta po południu, Barcelona. Fernando Belasteguín, lepiej znany jako „Bela”, przygotowuje się do jednego z najtrudniejszych zadań w swojej karierze sportowej. Choć jest legendą padla i przez 16 lat utrzymywał się na pierwszym miejscu w światowym rankingu WPT (World Padel Tour), przejęty przyznaje: - *Kiedy rzucono mi to wyzwanie, pomyślałem, że będzie to niemożliwe, ale podjąłem się zadania i teraz nie spocznę, dopóki go nie zrealizuję.*

Wyzwanie Beli

Zadaniem Beli było wykonanie precyzyjnego, trikowego uderzenia piłki rakieta z wysokości 36 metrów do celu mierzącego zaledwie 70x50 cm. Profesor biofizyki, Enric Álvarez z Politechniki Katalońskiej, analizując to wyzwanie, powiedział: – *Uderzenie musi zostać wykonane z dużą dokładnością, ponieważ na tej wysokości nie ma miejsca na błędy. Bela musi wymierzyć odpowiedni kąt i uderzyć piłkę z właściwą mocą. Ten strzał jest praktycznie niemożliwy.*

Dodatkowe komplikacje

Fernando Belasteguín jest mistrzem w dyscyplinie, w której przeciwnikiem zawsze jest drugi człowiek, a celem - oddalone w linii poziomej, puste miejsce po drugiej stronie boiska. W takich warunkach Bela może popisać się swoją najlepszą zagrywką – lobem, który polega na przrzuconiu piłki nad przeszkodą lub przeciwnikiem. Przy próbie sił rzuconej przez CUPRĘ, te umiejętności nie były jednak przydatne. – *Myślę, że będę musiał uderzyć piłkę w sposób, w jaki nigdy wcześniej tego nie robiłem* – stwierdził Argentyńczyk.

Brak możliwości wykorzystania swoich umiejętności i trików to nie jedyna przeszkoda, z którą spotkał się Belasteguín. W dniu wyzwania pojawiła się jeszcze dodatkowa trudność - wiatr. Po dotarciu na miejsce, wjechaniu na 8. piętro i wejściu na taras, Bela poczuł silny podmuch, który z pewnością utrudnił mu wykonanie precyzyjnego rzutu. Przy tak niewielkim celu i dużej wysokości, nawet najmniejszy powiew wiatru mógł zagrozić najdokładniejszemu strzałowi, a piłka ważąca zaledwie 56 gramów, mogła bardzo łatwo zmienić tor lotu.

Łamanie zasad fizyki i biomechaniki

Gdy tylko Bela miał wykonać zadanie – nastała cisza. Mistrz bez wahania zrobił kilka kroków w tył, aby swobodnie się zamachnąć, rzucić piłkę w powietrze i wreszcie uderzyć w nią rakieta. Przy kącie nachylenia 10 stopni, prędkości 54 km/h i czasie lotu 3 sekund, piłka szczęśliwie trafiła do celu, który był ledwo widoczny z tak dużej odległości. – *Przy obliczaniu trajektorii piłki, wziąłem pod uwagę wszystkie czynniki, w tym przede wszystkim wiatr. Dzięki dokładnej analizie udało mi się osiągnąć cel za pierwszym razem i nie mogę powiedzieć, że było to szczęście! Kto by pomyślał, że po 30 latach gry w padla będę musiał zmienić styl rzutu, aby sprostać wyzwaniu postawionemu mi przez CUPRĘ?* – powiedział Bela.

– *To, co udało się osiągnąć Beli, było naprawdę niesamowitym wyczynem. Biorąc pod uwagę wszystkie trudności, które towarzyszyły temu zadaniu, twierdzę, że wymagało ono wyjątkowej kontroli biomechanicznej, a Bela naprawdę się nią wykazał* – podsumował biofizyk Enric Álvarez. Ten niezwykle dokładny rzut może z pewnością zostać zaliczony do długiej listy sukcesów mistrza padla.

Wyjątkowa współpraca pomiędzy Belą i CUPRA to dopiero początek. – *Mam nadzieję, że już niedługo CUPRA zwróci się do mnie z kolejnym wyzwaniem i cokolwiek by to nie było, postaram się sprostać ich wymaganiom* – obiecał Bela. Sportowa marka nawiązała niedawno współpracę z World Padel Tour i jest oficjalnym sponsorem tegorocznej edycji tego wydarzenia, a także wszystkich konkursów organizowanych przez WPT w latach 2020 i 2021.



Fernando Belasteguín vs. CUPRA Ateca

BELA: W wieku 22 lat wygrał World Padel Tour, stając się tym samym najmłodszym zwycięzcą tych rozgrywek w historii.

CUPRA ATECA: Pierwszy model stworzony przez markę CUPRA.

BELA: Przez 16 lat zajmował 1. miejsce w rankingu WPT, utrzymując się na zwycięskiej pozycji najdłużej w historii.

CUPRA ATECA: Posiada sześć różnych trybów jazdy, zapewniających wysoką wydajność jazdy.

BELA: Pięciokrotny uczestnik MŚ

CUPRA ATECA: moc 300 KM

BELA: 10 nagród Silver Olimpia

CUPRA ATECA: W pełni LED-owe reflektory z automatyczną regulacją wiązki światła

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELA:

Jakub Góralczyk
tel.: +48 61 62 73 063 | kom.: +48 690 406 063,
Jakub.Goralczyk@seat-auto.pl | www.seatmedia.pl

SEAT jest jedyną firmą z sektora motoryzacyjnego, która projektuje, rozwija i produkuje samochody w Hiszpanii. SEAT, będący częścią Grupy Volkswagen, to międzynarodowy koncern z siedzibą w Martorell koło Barcelony, eksportujący około 80% swojej produkcji do ponad 75 krajów. W 2018 roku SEAT osiągnął ogóln światową sprzedaż na poziomie 517 600 pojazdów, co stanowi najwyższy wynik w ciągu 68 lat jego istnienia.

Grupa SEAT zatrudnia 15 000 wykwalifikowanych pracowników w trzech zakładach produkcyjnych w Barcelonie: Zona Franca, El Prat de Llobregat i Martorell, gdzie powstają między innymi niezwykle popularne modele Ibiza i Leon. Ponadto firma produkuje modele Ateca i Toledo w Republice Czeskiej, model Alhambra w Portugalii oraz model Mii na Słowacji.

Międzynarodowy koncern ma swoje Centrum Techniczne, które działa jako centrum wiedzy, skupiając 1 000 inżynierów, będących siłą napędową innowacji dla tego największego hiszpańskiego inwestora przemysłowego stawiającego na badania i rozwój. SEAT stosuje już w swoich pojazdach najnowszą technologię łączności i jest obecnie zaangażowany w globalny proces digitalizacji firmy w celu promowania mobilności przyszłości.